

Data	Godz.	11 Niedziela Zwykła
Poniedziałek 18. 06	7:00	Zm. Józef Winnicki /int od Teresy Madej/
	8:00	Zm. Maria Pirch oraz jej zmarli rodzice/int od sąsiadów Kuchta/
	18:00	Zm. Władysław Farbaniec /greg/ Zm. Felicja, Stanisław Hadam/int od syna/
Wtorek 19 06	7:00	Zm. Władysław Farbaniec /greg/
	8:00	Zm. Jerzy Kielar/int od kuzynek Stanisławy i Teresy/ O przebłaganie za grzechy, Boże błogosł dla rodziny oraz uwolnienie od złego
	18:00	O Boże błogosł, opiekę Matki Bożej, zdrowie dla Pawła oraz opiekę dla całej rodziny/int od siostry/
Środa 20. 06	7:00	Zm. Władysław Farbaniec /greg/
	8:00	Zm. Wojciech, Teresa Mezglewscy
	18:00	Zm. Katarzyna, Stanisław Orlińscy
Czwartek 21. 06	7:00	Zm. Władysław Farbaniec /greg/
	8:00	Zm. Marian Mezglewski Zm. Leonarda, Zdzisław, Franciszek
	18:00	Dziękczynna za łaskę zdrowia z prośbą o Boże błogosł, opiekę Matki Bożej dla Bogdana O łaskę zdrowia, Boże błogosł dla Marii Zm. Tekla, Mikołaj, Paweł Biłas
Piątek 22.06	7:00	Zm. Władysław Farbaniec /greg/
	8:00	Dziękczynna za ukończenie nauki w Gimnazjum 3 klasy, z prośbą o Boże błogosł i opiekę Matki Bożej/int od Rodziców/
	18:00	Zm. Henryk Mezglewski /int od Stanisława i Marii Lorenców/ Zm. Jozefa, Helena, Józef, Barbara, Majdosz/int Jana z rodziną/
Sobota 23. 06	7:00	Zm. Jan Kozik int od Matki Chrzestnej z rodziną/
	8:00	Zm. Władysław Farbaniec /greg/ O łaskę zdrowia, Boże błogosł, opiekę Matki Bożej dla Stanisława Lorenca
Wola- Kaplica św. Jana Chrzciciela	18:00	Zm. Antonina, Franciszek, Wilhelm, Stanisław, Antonina Łątka
Niedziela 24.06	7:00	Zm. Władysław Farbaniec /greg/
	8:00	Zm. Ks. Jan Baran /int od Rodziny Petka/
Wola	9:30	Zm. Marcjanna i Stanisław Kuchta
	11:00	Zm. Mieczysław Farbaniec w 6 rocz śmierci/int od żony/ W intencji parafii
	16:00	O zdrowie Boże błogosł, Dary Ducha Świętego opiekę Matki Bożej dla Piotra Kurdyła



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok XI nr 24. 17. 06. 2018 r.



Niezlomny Święty

W najbliższą sobotę w Kościele świętujemy uroczystość narodzin św. Jana Chrzciciela, największego z proroków, który udzielił chrztu Jezusowi Chrystusowi i osobiście wskazał Go jako zapowiadanego Zbawiciela świata. Św. Jan Chrzciciel patronuje wielu kościołom w Polsce i na świecie. Ten niezłomny głosiciel nadejścia Mesjasza jest także patronem kaplicy w Woli Niżnej. Św. Jan należy do najbardziej znanych świętych. Znają go katolicy, prawosławni i protestanci. Św. Jan chrzczył Jezusa i wzywał do nawrócenia, „prostował ścieżki Pańskie” i grzech nazywał grzechem. Nigdy nie szedł na kompromisy i nie ulegał władzy. Za głoszenie prawdy został ścięty z rozkazu Heroda. Dzieje św. Jana znamy bezpośrednio z Ewangelii. Jego narodzinom towarzyszyły cudowne wydarzenia. Zapowiedziany przez Archaniola Gabriela począł się, gdy jego rodzice Elżbieta i Zachariasz byli już starszami. Z powodu niedowierzania w poczęcie syna Zachariasz stracił mowę, którą odzyskał dopiero po narodzeniu chłopca. Jan był o pół roku starszy od Jezusa, a obaj spotkali się po raz pierwszy będąc jeszcze w łonach matek. Podczas spotkania z Maryją, Matką Jezusa, Elżbieta, która była w szóstym miesiącu ciąży, krzyknęła ucieszona: "A skądże mi to, że matka mojego Pana przychodzi do mnie. Oto gdy zabrzmiał w moich uszach głos twojego porzucenia poruszyło się dzieciątko w moim łonie". Ojcowie Kościoła tłumaczyli ten fragment Ewangelii, mówiąc, że św. Jan, czując bliskość Pana, podskoczył z radości. Przez wiele lat św. Jan przebywał na pustyni, był prorokiem wzywającym do nawrócenia.



Udzielał chrztu w Jordanie. Celem tego chrztu było przygotowanie do nawrócenia oraz zapowiedź chrztu nowotestamentalnego. Chrztus Jana przyjął Jezus. Teologowie tłumaczą, że w ten sposób Mesjasz uświęcił wody Jordanu. Dzięki temu woda służy do chrztu świętego, który jest pierwszym i najważniejszym sakramentem dla chrześcijan. Jan Chrzciciel stał się obrońcą małżeństwa, ponieważ skarcił władcę, Heroda, za cudzołóstwo. Potępiał publicznie jego związek z Herodiadą, żoną brata. Za tę śmiałą obronę trwałości małżeństwa i czystości obyczajów poniósł śmierć męczeńską. Podczas uczy król Herod przysiągł córce Herodiady, Salome, że spełni każde jej życzenie, ta, namówiona przez swoją matkę, zażądała głowy Jana Chrzciciela. Prorok został ścięty, a jego głowę podano na tacy Salome. Jezus Chrystus powiedział, że między narodzonymi z niewiast nie było większego człowieka od Jana Chrzciciela. Kult św. Jana Chrzciciela należy do najdawniejszych. Od IV wieku powstawały kościoły ku jego czci. Najslawniejszym jest Bazylika św. Jana na Lateranie w

Rzymie, pierwotnie katedra papieży. Wyjątkowo Kościół obchodzi uroczystość ku jego czci przede wszystkim w dzień narodzin, a nie - jak zwykle w przypadku świętych - w dzień śmierci, choć także w liturgii czczony jest dzień męczeńskiej śmierci Jana. Do najgłówniejszych sanktuariów św. Jana należała też bazylika, wystawiona ku jego czci w Damaszku przez cesarza Teodozego I Wielkiego (379-395). Dzisiaj jest to meczet turecki. W jego zachodniej części znajduje się marmurowy grobowiec, mający według tradycji zawierać głowę św. Jana (Turcy bowiem czczą św. Jana jako jednego z proroków). Natomiast pod Jerozolimą, na miejscu domku świętych Elżbiety i Zachariasza stoi dziś kościół. Św. Jan Chrzyciel jest patronem Florencji, Malty, Burgundii, Prowansji, Amiens oraz archidiecezji warszawskiej. Przyjęli go także za patrona karmelici i maltańczycy. Red/

Historia powołania... - s. Maristella cz. I

*Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Już tradycyjnie chciałybyśmy zapytać siostrę o drogę powołania i o to, jak przebiegało siostry życie w klasztorze? Z wielką chęcią się z wami tym podzielę. Otóż urodziłam się w Jaśliskach, gdy jeszcze była wojna. Niemcy spalili nam nowo wybudowany dom, ze wszystkim co posiadaliśmy. Nie pamiętam, ale chyba to były ciężkie czasy. Po wojnie miałam to szczęście, że mogłam chodzić do ochronki. Pamiętam s. Gemnę, którą wszyscy bardzo lubiliśmy. Zawsze była uśmiechnięta, wyrozumiała, uczyła nas jak się modlić, śpiewać, tańczyć i buty sznurować. Czas płynął nam szybko i pięknie. Mówiliśmy, że też będziemy siostrami, ale okazało się, że tylko ja dotzymałam słowa. *A jak wyglądało siostry wychowanie, przede wszystkim religijne? Czy wiarę „zarazili” siostrę rodzice, czy może ktoś inny? Moi rodzice mieli żywą wiarę i starali się nam ją przekazać. Tato codziennie uczestniczył we Mszy Świętej, modlił się, a zimową porą – bo wtedy było więcej czasu – odmawialiśmy wspólnie różaniec, śpiewaliśmy Godzinki do Matki Bożej, do Serca Pana Jezusa i inne pieśni, które były w śpiewniku. Kiedyś, gdy śpiewaliśmy Gorzkie Żale przyszedł ksiądz proboszcz, bo idąc drogą usłyszał śpiew i po prostu nie mógł nie wstąpić. Śpiewał razem z nami, a potem nam pobłogosławił. Pożyczyliśmy**

też książki religijne i żywoty świętych, które razem czytaliśmy. Czasem brat i ja płakaliśmy, bo tak nam było żal męczenników. Oglądaliśmy piękne obrazy świętych. Myślałam wtedy o tym, jak można pięknie żyć, ofiarując swoje życie Panu, kochać Go nad wszystko, rozmawiać z Nim i starać się być dobrym. *Jakie były siostry pierwsze doświadczenie religijne?*



Przede wszystkim Pierwsza Komunia Święta, którą przeżyłam dość głęboko. Ksiądz uczył nas, że to sam Pan Jezus przychodzi do naszych serc. Pamiętam jak po spowiedzi świętej wracałam do domu, taka lekka, uśmiechnięta, wręcz tanecznym krokiem. Sąsiad zawsze przyglądał mi się i często pytał: „A tobie co się stało?”, odpowiadałam, że byłam u spowiedzi, a on śmiał się ze mnie. Czasem rzucałam mu kamyki na dach blaszany a on złościł się i gonił mnie, ale nigdy nie dogonił. Potem już przestałam to robić. *A jak rozpoznała siostra swoje powołanie? Jak już byłam trochę starsza, lubiłam modlić się do naszej Matki Bożej. Była zawsze taka bliska, słuchająca. Zrozumiałam to lepiej, gdy umarła moja mama. W ogóle się tego nie spodziewałam. Wydarzyło się to tak szybko, za szybko. Brakowało mi jej*

i wtedy częściej zaczęłam rozmawiać z niebieską Mamą. Prosiłam ją za moją mamą, ale wtedy już wiedziałam, że jest to moja prawdziwa Matka. Częściej też myślałam o życiu po śmierci, zastanawiałam się gdzie jest mama, czy nas widzi i jak to będzie kiedy się ponownie spotkamy. Za parę dni była Msza święta w kaplicy o radość wieczną dla mamy. Pamiętam jak siedziałam w pierwszej ławce przy oknie, a Pan Jezus z głównego obrazu „patrzył” na mnie. Miałam wrażenie, że tylko na mnie. To było dziwne, ale zrozumiałam, że chce bym swoje życie poświęciła dla Niego i że czeka tylko na moją decyzję. Gdy powiedziałam o tym w domu, tato był trochę zaskoczony, ale ucieszył się i powiedział, że bym nie myślała, że będzie lekko i jak się zdecyduję to już na zawsze. Dodał też, że on w swojej młodości chciał zostać świętym kapucynem, ale widać Pan Bóg miał inne plany. Gdy siostry sercanki dowiedziały się o mojej decyzji, ucieszyły się, bo już długo modliły się o powołania. Zostałam drugą sercanką z Jaślisk. Pierwszą była siostra mojego dziadka – Katarzyna Wrońska. Umarła jednak młodo w 1909r. Jako nowicjuszka złożyła śluby wieczyste, a jej grób znajduje się w Krakowie. **CDN /Joanna i Gabriela/**

Ogłoszenia duszpasterskie

Dzisiaj przeżywamy XI Niedzielę Zwykłą. W niedzielę, 24 czerwca, Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzyciela. Z tej racji w sobotę 23 czerwca Msza św. popołudniowa będzie sprawowana na Woli o godz. 18.00 w kaplicy św. Jana Chrzyciela. W czwartek od 17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu, następnie Msza św. i nabożeństwo ku czci Serca Jezusowego. W piątek zakończenie roku szkolnego. Msza św. dziękczynna o godzinie 8.00. Szczególną modlitwą otaczamy dzieci i młodzież kończące nauczanie w naszej szkole. Zakończenie roku w szkole po Mszy św. Spowiedź przed wakacjami dla dzieci i młodzieży będzie codziennie przed Mszą Świętą, a w czwartek od 17:00. Przez wakacje nie będzie spotkań z grupami dziecięcymi i młodzieżowymi. Dziękujemy za dotychczasowe zaangażowanie. Dzisiaj według zapowiedzi członkowie Rady parafialnej będą chodzić po domach i zbierać ofiary na remont kościoła. Dziękujecie

my za prace przy rusztowaniu i wodzie w kościele na Woli: Zawada Andrzej, Farbaniec Wiesław, Łątka Franciszek, Łątka Stanisław, Majdosz Zbigniew, Łątka Leszek, Futyma Waclaw, Biłas Władysław, Puchalik Grzegorz, Staszewski Jacek, Gęborys Rafał, Zawada Marek. Dziękujemy za wykoszenie trawy przy kościele na Woli: Puchalik Grzegorz, Łątka Edward. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Farbaniec Katarzyna, Farbaniec Monika, Biłas Agnieszka, Czajka Krystyna, Łątka Ewa, Kuchta Maria, Łątka Halina. Na Woli: Łątka Michalina, Trzmiel Maria. Prosimy o wykoszenie trawy na Woli: Patlewicz Marek, Łątka Jerzy. Do sakramentu Małżeństwa przygotowują się: Karol Zygmunt s. Ryszarda i Beaty z d. Folcik zam. w Lubatowej oraz Parycja Puchalik c. Adama i Renaty z d. Karpiniec zam. na Posadzie Jaśliskiej zap. II Sławomir Marcin Urbanik s. Antoniego i Lucyny z d. Pitrus oraz Marzena Estera Farbaniec c. Adama i Lucyny z d. Lorenc zap. II Hubert Parylak s. Edwarda i Wandy z d. Barsznica zam. w Jasionce oraz Jolanta Majdosz c. Tadeusza i Alicji z d. Wasiurdiak zam. Posada Jaśliska zap. I. Karol Szymon Majdosz s. Zdzisława i Agnieszki zam. Wola Niżna oraz Sylwia Kielar c. Andrzeja i Haniny zam. Iwonicz Zdrój zap. I.